

GORZELNICTWO

Pod redakcją Wiktora Syniewskiego, prof. c. k. Szkoły politechn. we Lwowie
oraz Tadeusza Chrzászcza, dyrektora Szkoły gorzelniczej w Dublanach
i Andrzeja (Krupy) Krzemeckiego, prof. c. k. Szkoły przemysłowej w Krakowie.

O najnowszych postępach na polu słodownictwa.

Napisał

prof. A. Krupa-Krzemecki z Krakowa.

Znacznie spokojniejszy i równomierniejszy rozrost słodu na rosniku osiąga się przy miernem użyciu pługów. Przyrządy te mają zadanie zmienić położenie ziarn na długość i to w miejscu, a uniknąć nadmiernego wietrzenia, które pociąga za sobą wyżej wymienione, niekorzystne następstwa.

Zamieszczone rysunki podają typy kilku najczęściej używanych pługów, mianowicie: fig. 1, 2, 3, pługi angielskie, fig. 4 pług Tomasza Wohlgemuth'a, fig. 5 pług Jałowetz'a, fig. 6 i 7 pług systemu Puh-lowsky-Kořinek. Przyrządy te są tak proste, że już same przez się zrozumiałe z rysunku bez dalszego opisu.



Fig. 1.

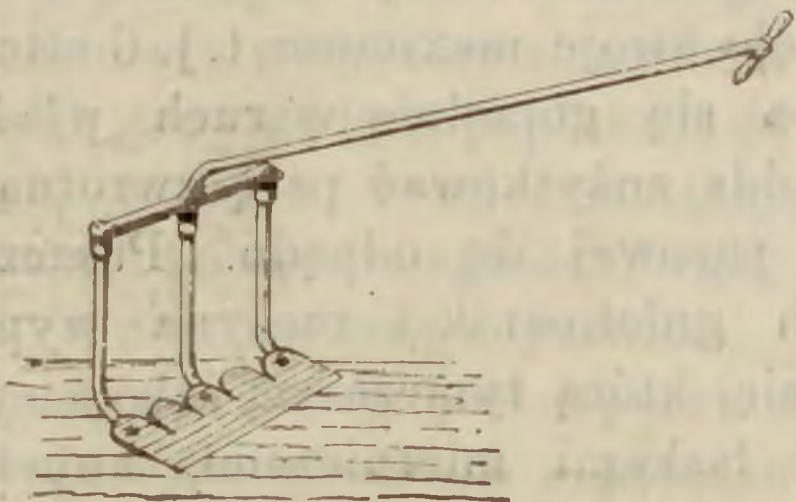


Fig. 2.

W stacyach doświadczalnych piwo-warskich jakież w licznych słodowniach tak browarów, jak i gorzelń, robiono

i robi się ciągle próby z tym lub owym systemem pługa i głosy z praktyki wyrażają się o działaniu tych przyrządów bardzo pochlebnie.

Nie da się ustawić stałego szablonu na to, jak należy używać pługa. Sposób

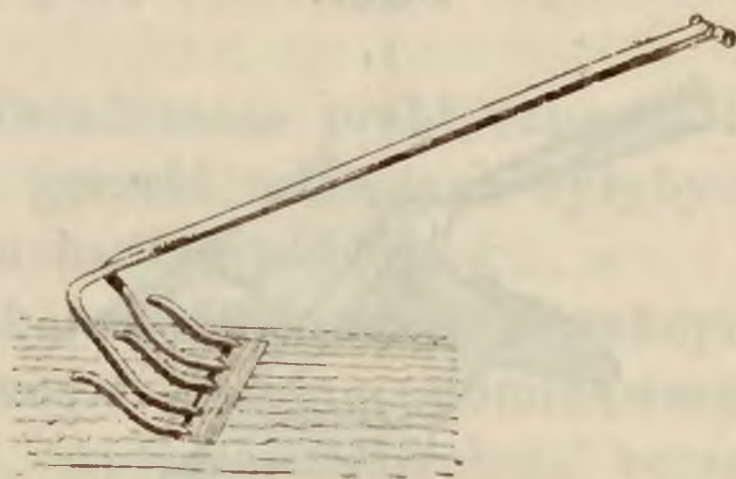


Fig. 3.

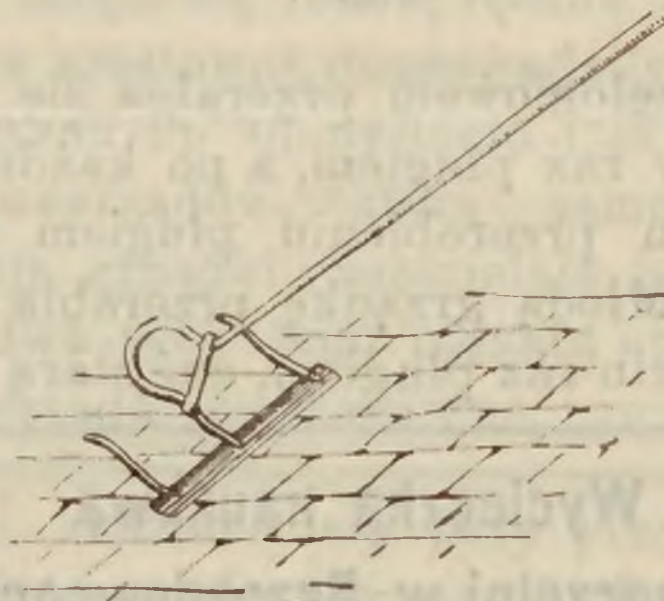


Fig. 4.

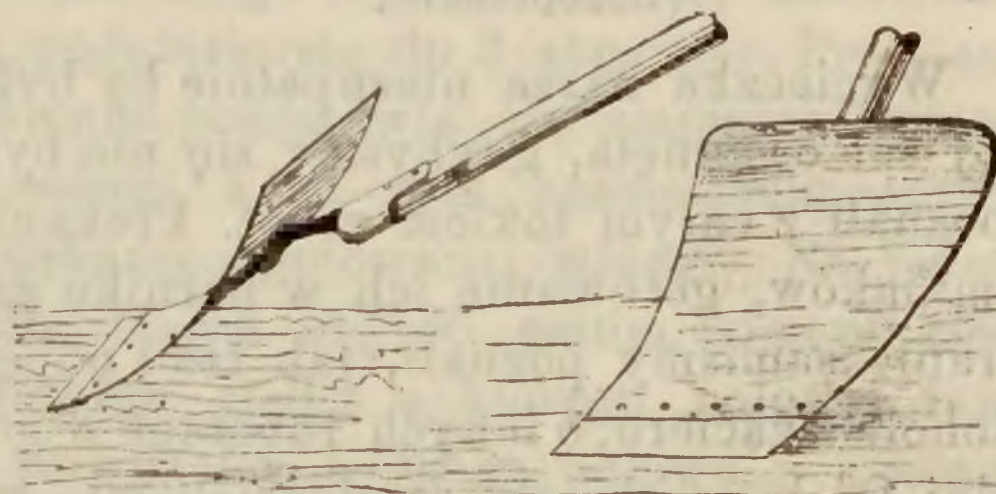


Fig. 5.

postępowania będzie zależeć w pierwszym rzędzie od gatunku słodu, dalej od konstrukcyi i właściwości pługa, a w końcu od warunków miejscowych słodowni. Każda słodownia musi sobie sama wyrobić porządek na podstawie przeprowadzonego szeregu prób. W głównych zarysach robotę prowadzi się podług Georga z Schwein-